

Czytania: Iz 58, 1-9a; Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 18-19; Aklamacja Am 5, 14; Ewangelia Mt 9, 14-15

Ewangelia wyjaśnia nam jaka jest różnica między Janem Chrzcicielem i jego uczniami a Jezusem i Jego uczniami. Nauczanie Jan było przygotowaniem serc na nadejście Zbawiciela, było wzywaniem do pokuty i poprawy życia, dlatego jako element pokutny jak post był bardzo ważny. Jezus symbolicznie uświadamia uczniom Jana kim jest On sam, nie wzywa jedynie do nawrócenia i zerwania z grzechem, jak Jan, ale On sam jest Zbawicielem i jest tym, który gładzi grzechy świata i uczy, jak żyć w miłości Bożej. Jego uczniowie z tego powodu mają się radować i uczyć się od Jezusa, wykonywać to, co im poleca, ale czas na post dopiero nadejdzie, gdy Jezusa już nie będzie z uczniami. Szczególnie dzień Jego śmierci będzie dniem postu dla Jego uczniów.

W Pierwszym czytaniu Izajasz zostaje zobligowany do wyjaśnienia, dlaczego niektóre posty są nieskuteczne a umartwienia nieuznane. Post nie może być tylko zewnętrzną indywidualną praktyką, ćwiczeniem oderwanym od rzeczywistości i powiązań z innymi ludźmi, w których człowiek żyje. Jeśli pości się na osobisty użytek, aby samemu coś zyskać, aby mieć coś dla siebie, a o innych się nie myśli to taki post, takie umartwienie dla własnej korzyści jest fałszywe i przed Bogiem jest bezwartościowe. Post ma czymś dyskretnym i ma służyć dobru wspólnemu, aby usunąć spory i waśnie, ma odwrócić się od wyrządzania zła innym, ma pomagać nam uwalniać się od niewoli zła, aby nikogo nie krzywdzić a potrafić się dzielić z innymi tym co posiadamy. Post jest odwracaniem się od złego, zaniechaniem czynienia zła bliźnim. Post ma wiązać się z troską o innych i jest zadbanie o odnowienie przyjaznych relacji z innymi, i dopiero wtedy można myśleć o odnowieniu przyjaźni z Bogiem.

Prośmy Boga, aby nasze wyrzeczenia nie tylko miały udoskonalić nas samych, ale aby udoskonaląły nasze relacje z ludźmi, którzy żyją wokół nas.

o. Wiesław Jonczyk SJ